

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 135.
Miesięcznie „ 45.
za roznośnienie
5,00 fen. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 150.
Miesięcznie „ 50.
Poza Łódź egz. 2.10
W Ameryce 1/2 dolar.
miesięcznie.

**Pamiętajcie
o żołnierzu
w oboje.**

KALENDARZYK

Wtorek, Maksymiliana B.
Środa, Edwarda Kr.
Czwartek, Kalikta P.M.

REDAKCJA

w ŁODZI
Al, Kościuszki Nr 41
TELEFON 28.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 12 października 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń. ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska”

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i onar administracja nie odpowiada

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 5 w takcie mk. 5 z wyozajna 850 mk. nekrologi mk. 5 za wiersz nonparel. Drobne ogłoszenia 50 fen. za wyraz. Dla poszukujących pracy 40 f. Komunikaty mk. 5.— Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Stronica przed tekstem w takcie dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W takcie i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4, 6 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha Kiosk.

ODEON

**Słynne Ardzydzieło:
„WŁADCZYNI ŚWIATA”**

Cykl dramatów w 8 serjach według słynnej powieści K. Vigdora. W roli tytułowej
MIA MAY

TYLKO JESZCZE KILKA DNI!

3 serja 3

TYLKO JESZCZE KILKA DNI!

„RABBI Z KUAN-FU”
dramat w 5 aktach

Rzecz dzieje się w Chinach dokąd MAUD GREGAARDS udaje się na poszukiwanie dokumentów, które mają jej wskazać drogę do legendarnych skarbów królowej Saby.

Początek przedstawień o 4.30, 6.30, 7.30 i 10.

Giwałt, co się dzieje!

W Nr. 224 Łódzkiego pisma żargonowego „Łódzkie Tęgielno” ukazał się następujący znamienity artykuł, w którym pan poseł łódzki Rozenblatt pisze:

„P. Witos mówił. Właściwie nie mówił lecz czytał swoją mowę, słowo za słowem — od A. do Z. Opowiedział o wszystkich wydarzeniach wojennych ostatnich czasów, zaznaczył, że Polska chce pokoju, że jest otoczona ze wszystkich stron przez wrogów. Wspominał również, że w pewnych państwach nie widzą tego, iż Polska prowadzi wojnę jedynie w obronie cywilizacji i kultury, w interesie całego świata. To była jedna część „odczytanego referatu” jak nazwał mowę tę marszałek Trompczyński.

Drugiej części mowy, w której była poruszona sprawa polityki wewnętrznej przysłuchiwałem się z zainteresowaniem, spodziewając się, że nareszcie z ust naczelnika rządu usłyszę prawdę o ostatnich wydarzeniach w kraju. Ku mojemu wielkiemu zdziwieniu usłyszałem, że to co wszystkim już jest znane, a mianowicie: Wszystkie warstwy ludności inteligencja, chłop i robotnicy stanęli na wysokości swych obowiązków w moim mieniu krytycznym, kiedy wróg był w kraju. Rząd poczynił wszelkie starania, aby corychlej wprowadzić w życie reformę rolną, aby pomoc rolnictwu i t. p., zapatrzyć w konie tych włościan którzy ucierpieli skutkiem inwencji bolszewickiej, będzie walczył z epidemiami etc.

Tak obrazował p. Witos wypadki ostatnich dni. Od dwóch przeszło miesięcy dzienniki polskie pełne są nadzwyczajnego judzenia przeciw żydom. Polska Agencja Telegraficzna (P. A. T.) rozpowszechniła po całym świecie wiadomości o żydowskiej „zdradzie”. Cały szereg wpływowych oszczerców przedstawił żydów przed światem jako zbrodniarzy, że laii oni gorą-

cą wodę na żołnierzy polskich, że strzelali do Polaków że dawali sygnały bolszewikom z okien i balkonów.

Mielismy prawo oczekiwać, iż na pierwszym posiedzeniu Sejmu, rząd ustali skalę tych przewinień, o których wiadomości już rozpowszechniono wśród mas; albo, choćby to, że na pierwszym posiedzeniu Sejmu rząd oświadczy iż wszystko to są bajki i przedsięwzięte będą kroki, aby ukarać oszczerców. Miał tego wszystkiego p. Witos uważał za stosowne przemówić o całej tej sprawie, tak, jakby się nie stało.

Takie postawienie może się wydać dziwnem, temu, kto nie zna polskich stosunków, lecz my żydzi znamy się już na tem. To co gdzieindziej jest niemożliwem u nas jest na porządku dziennym naturalną rzeczą i na to, co nie pozwala sobie nikt, pozwala się u nas w stosunku do żydów.

Posłowie żydowscy zgromadzili w swem ręku dotychczas i to jest tylko maleńka część — obfity materiał, który ścierał krew w żyłach. I rząd ani jednym słowem o tem nie wspomnieli. Można by uważać takie postępowanie jako naiwne — ale nie. Pnawie Witos, Dyszański i ich towarzysze nie należą do ludzi naiwnych. To nie naiwność — to jest planowy dalszy ciąg polityki polskiej, uprawianej wobec żydów. Czyni się wielką krzywdę moralną i fizyczną żydom. Kompromituje się imię żydowskie — a potem się milczy. Kogo się chce ogłupić? Świat? On wie — lub będzie wiedział prawdę. Kogo się chce zmusić do milczenia? Nas? żydów? Nie chcemy i nie będziemy milczeć. Raz wreszcie koniec musimy położyć temu, że kiedy my krzyczymy z bólu, atakują nas za to, iż my oczerniamy Polskę przed światem. Takie ataki nie czynią już na nas żadnego wrażenia. Chcemy, by opinia ujęła się za nami. Nie czynimy nic złego, apelując do sumienia całego świata. I nie możemy nam powiedzieć, że jest to sprawa wewnętrzna polska, do której nikt nie ma prawa się mieszać.

Mineły już czasy, kiedy każdy rząd, każde państwo miało prawo szkanować i bić część swej ludności. Mineły czasy kiedy mąż był panem życia swej żony, dzieci i służby. Dziś czasy się zmieniły i państwo karze ojca, który niehumanie traktuje swe dziecko. I państwa muszą też mieć na uwadze, że istnieje władza wyższa.

która ma prawo mieszać się do ich spraw wewnętrznych. A taką władzą wyższą jest opinia publiczna, sumienie całego świata. My, żydzi, nie jesteśmy lalkami, z którymi można robić co się żywnie podoba.”

Odpowiedź na kłamstwa posła Rozenblatt

Nie posiadamy jeszcze tyle knebli, żeby wszystkim psom można pyski zakneblować, więc przejeżdżamy na wozie wśród psiego ujadania

Czy kto może wiedzieć dla czego pies szczeka?

To samo można powiedzieć o kłamstwach żydowskich. Trzeba byłoby zadrukować każdy dziennik polski od początku po brzegi, żeby wszystkie kłamstwa żydowskie prostować. Puszczą się to piazem, ale jak już zadużo tych kłamstw, gdy te kłamstwa powtarza świadomie jeszcze w dodatku poseł, to przecież trzeba od czasu do czasu przedstawić społeczeństwu jak je szanują owi neutralni!

Pan Rozenblatt wreszczy! jak nowo narodzone dziecko! bo nie wie dla czego? tak aby wrzeszczyć, a może właśnie wrzeszczy dla tego żeby ktoś uwierzył w jego cierpienie... Bywa to u chysterycznych dzieci, że krzyczą ciągle, czy im coś dolega, czy nie!...

Znana jest za bardzo owa sytuacja, gdzie goniący złodziei krzyczy: Łapaj złodzieja!

Dziwi się pan Rozenblatt, że premier Witos nie wspominał nie o żydach.

Ale żydzi powinni być Witosowi wdzięczni i nogi Witosu całować za to, że nie dotknął tej kwestji, bo co mógł powiedzieć więcej nad fakty, ustalone przez śledztwo, o których wszyscy wiedzieliśmy już przedtem. Tak ogół wie dużo więcej o żydach, niż śledztwo ustalić może, jak złodzieja trudno uchwycić, przy kradzieży, tak każdego przestępcę, a bardziej jeszcze żyda trudno złapać na gorącym uczynku dzięki żydowskiej solidarności i umiejętnego zamazywania sprawy.

Panie Rozenblatt po co pan oglupiasz jeszcze bar dziej swych współwyznawców, po co wmawiasz im, że są niewinni, po co ich uczysz kłamstwa? W Polsce im źle!

Żydówka wyjdzie z koszykiem jabłek, lub zgnitych sliwek i z tego targu potrafi wyżywić rodzinę! Po każ pan drugie państwo aby przekupił takiego cudu dokonał.

Wysłaście tych żydów „nieszczęśliwych“ do Palestyny, do ziemi własnej i wymarzonej i co się z nimi stało?

Uciekają z powrotem? dlaczego opuszczają tą krainę mlekiem i miodem płynącą? dlaczego wracają do tej brzydkiej Polski? dla czego nie spieszą do drugiego żydowskiego państwa — Sowdepji? gdzie żydzi rządzą, dla czego nie idą do Niemiec których zepsuty język jest forpoczta germanizacji w naszym kraju?

Be tam paskować nie można!

Panie Rozenblat, mówisz pan „o krzyku“ Polska powinna krzyczeć a nie wy. Oblewania kwasem siarczanem żołnierzy w Ostrołęce i wypalanie im oczu, czy to są kpiny, czy zdrada w Siedlcach i powiększanie armii bolszewickiej zastępami Bundu także należy do bajek? Czy strzelanie w Białymstoku do armii polskiej to legendy. Może powiesz że tego wszystkiego dopuszczają się motochi. A co znaczy Strzecha akademicka w Warszawie?

Każda sfera każde stronnictwo to samo robi, Polska na to z pobłażliwością matczyną patrzy, a wy chcecie przepiórek pleczonych jeszcze?

Patrz pan jaki to ten naród polski dobruśny, wyrozumiały!

W Belgji kilku belgijczyków, nie żydów, wydawało pismo za okupantów, a gdy powrócili belgowie do kraju — w tej chwili tych przestępców rozstrzelali, a u nas redaktorem z kradzionej gazety gadzinowej rząd papier dostarczał a szubrawca tolerując na każdym kroku!

Dla czego o tem milczysz pan — p. Rozenblat wiem, wiem... bo to system żydowski

Kamień podobno potoczył się koło pięty, a krzyczy do mu oko wypłynęło...

Potem okazuje się, że nawet kamienia nie było!

Wiem, jednak dla czego wy krzyczycie i krzyczycie chciecie! Was żydów inna przeraża sprawa.

Naród się nasz wyzwolił, teraz nie można denuncjować tego lub owego wam nieprzyjaciela aby go policja lub żandarmerja moskiewska uprzątnęła teraz naród może się organizować. Wam się lekki chleb lechwiarski z pod nóg usuwa.

Dziś, lub jutro hasło „Śwój do swego“ znów opamięta naród. Stanie do samoobrony każdy polak, przeładną wam teście „arobki“. Co wtedy będzie? To was przeraża, dziś już przeczucie co was czeka i szczeniście na naród Polski niema żandarma ani policjanta moskiewskiego to przed Europą, która przekonała się już coście warci, ale to wam teraz nie pomoże; nawet nie w skóra i p. Sołowieczyktóry tak uroczyste tarybe witał w Wilnie!

Musi się stać to, na coście zasłużyli!

Krzyczcie na cały świat:

Polacy idą gromadą przeciwko nam, bo nie chcą z nami handlować! Krzyczcie, a my daj Boże, abyśmy to uczynili; i oby jak najrychlejsz chwila ta nastąpiła.

Pilnujcie tylko P P S i lewicowców trzymajcie lewice w swojej arendzie bo to ostatnia wasza deska zbawienia.

W UPOMINKU POSŁOWI ROZENBLATOWI.

Korespondent wojenny sztabu armii gen. Bułachowicza komunikuje. Podczas ataków w kierunku Pińska adiutant rotmistrza Sujkowskiego spotkał w lesie, pod wsią M. starego żyda. Adiutant schował swoją czpkę, podszedł do żyda.

Na pytanie „kto idzie?“ żyd odpowiedział „swój!“

Na pytanie: „gdzie idziesz towarzyszu“, żyd mniemał, że z nim rozmawia bolszewik, odpowiedział:

—Do swoich, towarzyszu!

Zawiązała się rozmowa, z której wynikało, że żyd szedł do sztabu armii sowieckiej w celu powiadomienia „czerwonych“ o przybyciu wojsk gen. Bułachowicza.

W rozmowie żyd wypowiedział wiele danych, dotyczących dylokacji wojsk gen. Bułachowicza, ich liczbę i skład.

Gdy zaś towarzyszący adiutantowi żołnierze powstali z miejsc i krzykiem i żyd ujrzał czapkę z odznaką wojsk Bułachowicza, podana adiutantowi, zbladł i przez długi czas nie mógł wyrzucić słowa. Poczem zaczął proponować adiutantowi dolary.

Oczywiście żyda powieszono.

Panie Rozenblat krzycz pan na całe gardło: „Głowa!“

W Chocińską rocznicę.

Zaszczytny tytuł „przedmurza chrześcijaństwa“ zdobyła Polska nie jednym bohaterskim wysiłkiem, nie jednorazowym nastawieniem piersi ku osłonie wolności i cywilizacji europejskiej, lecz ciągłym czuwaniem, wielokrotnym krwawieniem się u swoich wschodnich rubieżach.

Były okresy, w naszych dziejach, pisze „Głos Na-“

Oszczędź tysiąc!

Kup „miljonówkę“!

Wygrasz milion!

Pamiętaj o tych radach, przechodząc obok placówek sprzedaży „MILIONÓWKI“

4% PAŃSTWOWEJ POŻYCZKI PREMIOWEJ.

rodu“ kiedy rokrocznie prawie musiało się obwoływać pospolite ruszenie i błyskiem polskich szabel stworzyć mur nieprzeparty, zagradzający drogę do wnętrza Europy. Okresem takim, między innymi, to pierwsza Europa 17-tego stulecia.

Po Ceczorze jednej i drugiej nadszedł Chocim. Jeszcze nie obeschła krew ceczorska, jeszcze w zbyt świeżej pamięci była tragiczna śmierć Zółkiewskiego, gdy gotować się musiało nową wyprawę, stawieć nowy mur z żywych piersi.

Jesienią r. 1621 sultan Osman na czele nieprzeliczonych hufców tureckich i watach tatarskich parł ku zachodowi, grożąc nie tylko Rzeczypospolitej, lecz zamierzając przedostać się aż do Wiednia.

Polska w owym czasie znajdowała się w okresie zamieszek wewnętrznych i starć Króla z szlachtą. Chwila była groźna. Porwał się jednak naród do czynu. Na kresy wyruszył Chodkiewicz z garścią nieustraszonych, król zbierał pospolite ruszenie.

Chocim, to jedna z pereł naszej strategii, jeden z cudów naszych dziejów. Ze wszech stron otoczony obóz polski odparł po bohatersku zaciekle ataki nieprzyjaciół, kruszył zwolna, lecz wytrwale potęgę osmańską i mimo śmierci na łożu polowem swego hetmana doczekano się rycerstwo lechickie tryumfu. Wróg, widząc nieustraszoną lwów Lechistanu, cofnął się w głąb swoich dzierżaw.

Do wieńca laurów Rzeczypospolitej przybył nowy. Rokrocznie płynęły odtąd modły i hymny do Boga, sławiąc Jego opiekę nad narodem polskim.

Mineły długie lata, obróciły się wzawrotnym tem pie dzieje nasze, ze zwycięstw i obrońców Europy staliśmy się pokonanymi i niewolnikami. Imię Polski wykreślono z karty światowej, pamięć naszych czynów usuwano skrzętnie z podręczników historii. Europa zapominała naszych zasług i nam o nich zapomnieć kazała. Nie zapomnieli o nich jednak Kościół powszechny i nie pozwalał, byśmy my o nich zapomnieli. W chwilach największego ucisku, najsroźszej rozpacz wzniosła się corocznie w chocińską rocznicę z przed ołtarzy Pańskich ku niebu modłitwa, dziękująca za wszystkie łaski, narodowi polskiemu wysławiane i błagająca o opiekę w przyszłości.

Koło dziejów obróciło się ku nam znowu jaśniejszą stroną. 229-tą rocznicę Chocimia obchodzimy z powrotem pełną radością, nieprzyjemną żadnym ponurym reflekssem teraźniejszości. Teraźniejszość bowiem nasza tak wielce podobna do owej górnej, radosnej chwili, gdy o pancerze skrzydlatej husarii odbiła się fala dzicy wschodniej.

Wróćmy znowu do wielkiej, zaszczytnej roli obrońców cywilizacji i przedmurza chrześcijaństwa.

Co za dziwne analogie. Październik roku 1621, okrył przy Bożej pomocy sławą nasz naród, zmusił Europę do uznania naszych zasług, uratował nas i świat chrześcijański przed zalewem hard barbarzyńskich. Październik r. 1920 przyniósł to samo. Imię Polski rozbrzmiewa dziś po wszystkich krańcach świata, narody muszą w nas uznać przedmurze swej cywilizacji i etyki. Uratowaliśmy siebie i świat chrześcijański przed zalewem nowych barbarzyńców.

Przebiegając myślą dzieje Polski, zwłaszcza dzieje lat ostatnich, wyczuwa się w nich myśl Bożą widzi się nieomal dotykalnie „digitus Dei“ — palec Boży. Myśmy kazyli w tych latach katastrofy i chaosu pomacku, nie zdając sobie sprawy, kiedy swe kroki zwróciliśmy i nie śmiejąc nawet przed samymi sobą marzeń swych wyjawiać. Wiodła nas przez te lata dłoń Boża. Ona nam torowała szlaki. Nie myśmy powalili clemięzców — Bóg ich powalił. Nie myśmy wydobyli się na wolność — Bóg nas wyzwolił. On nam dał Ojczyznę. On w nas wzmógł ducha. On z nami gromi nieprzyjaciół i wiodzie nas ku jasnemu Jutru.

Wchodzimy w nowe życie z temi samemi hasłami jakie przyswiecali ojcom naszym, jesteśmy „u Chrystusa na ordynansach“ jesteśmy „słudzy Mariji“, jesteśmy i będziemy zawsze „przedmurzem chrześcijaństwa“.

CZYNNOŚCI MINISTRA GRABSKIEGO W PARYŻU.

WARSZAWA. 11 10. (PAT) Wobec wiadomości fałszywej podanej w gazecie „Poniedziałkowej“ z dnia 11—10 Nr 40 ministerstwo skarbu stwierdza, że w Paryżu minister skarbu nie podpisał żadnego układu ani zobowiązań nie zgodziwszy się na proponowane warunki otrzymania 200 milionów franków na potrzeby wojska polskiego.

Minister skarbu Grabski przedstawił wobec tego stanu rzeczy Radzie ministrów wniosek by rząd polski zrzekł się proponowanych wydatków na wojsko.

GŁOSY PRASY.

Z powodu komunikatu sztabu jeneralnego o łamaniu się jednej z najbardziej bohaterskich, polskiej dywizji generała Zeligowskiego z pod rozkazów wództwa „Gazeta Poranna“ pisze:

Z posłuszeństwa Polskiemu Dowództwu Naczelnemu wylamała się dywizja litewsko-białoruska ta sama która w ciągu dwuletnich walk o niepodległość Polzaznaczyła się chlubić na tyłu polach bitwy, która niedawno jeszcze lała swą krew ofiarą w obronie Wszawy — na polach Radzymina.

Jeśli obecnie dywizja ta wypowiedziała posłuszeństwo Naczelnemu Dowództwu Polskiemu i bez Jego rozkazu zajęła Wilno, objawiamy to sobie tem jednym że synowie ziemi wileńskiej i grodzieńskiej nie mogą pogodzić się z tem, by kiołkowiek narzucił im panowanie Litwinów, którzy do ziem tych nie mogą rościć żadnej uzasadnionej pretensji. Fakt, który zaszedł pewnego rodzaju aktem „samookreślenia narodowego“

Szkoda, że zaszedł on, jako akt buntu przeciw Naczelnemu Dowództwu Polskiemu. Szkoda, że Litwini i państwa zachodnie, z którymi Polska stosy związała, nie mają tyle znajomości stosunków, by zrozumiały, że pierwszym warunkiem uregulowania stosunków polsko-litewskich powinien być na Litwinów, by wynieśli się z polskiego Wilna, by ambicje państwowe zamknęły ściśle w granicach swych etnograficznych.

Wilno — jest dziś w ręku zbuntowanej dywizji litewsko-białoruskiej.

Należy dążyć do tego, by zbuntowana dywizja wróciła pod swe właściwe dowództwo, zaś Wilno znalazło się wreszcie w granicach Rzeczypospolitej.

NOWE FIGLE NIEMIASZKÓW.

BYTOM. 11 10 (PAT) Według ostatnich wiadomości z Berlina rząd niemiecki w myśl uchwały komisji gospodarczej parlamentu ma przygotować projekt ustawy o socjalizacji przedsiębiorstw górniczych. W prasie niemieckiej toczy się obecnie żywa dyskusja na temat tej socjalizacji. Przeważają zdania za socjalizacją, co potwierdzają już otrzymane informacje z Berlina, iż cała ta sprawa socjalizacji kopalń węgla obciąża na jest na to, ażeby wytworzyć nowe trudności w dostarczaniu entencie kontyngentu węglowego.

„ZABRANO NIEMCOM WIELE, ALE BÓG ODDA“

Siedmdziesiąta trzecia rocznica urodzin marszałka Hindenburga była uroczystości obchodzona prawie w całych Niemczech, a w szczególności w Hanowerze, który na tę uroczystość przystroił się w barwy czarno-białoczerwone.

W mowie, wygłoszonej w Hanowerze, Hindenburg powiedział co następuje:

„Bóg jeszcze nie opuścił narodu niemieckiego. Zabrano nam wiele, ale Bóg nam to odda“.

GENERAL NIESSSEL

General Niessel mianowany został szefem wojskowej misji francuskiej w Polsce na miejsce gen. Herby, który w uznaniu zasług otrzymuje stanowisko dowódcy 19 korpusu armji, czyli wodza naczelnego wojsk w Afryce Północnej.

General Niessel urodził się w Paryżu w r. 1866. Skończył w r. 1886 jako pierwszy szkołę wojskową w Saint-Cyr, szkołę sztabową w r. 1896, jako drugi na kursie dyplomowanych. Wojna zastała go podpułkownikiem, dowódcą 9 pułku żuawów. Jako pułkownik otrzymał w r. 1914 ciężką ranę twarzą. W r. 1915 został generałem brygady, w r. 1916 — generałem dywizji. Dowódcą 9 korpusu armji za chwalebne czyny nad Sommą i Aisnę zostaje komendorem Legji honorowej. Mianowany szefem misji francuskiej w Rosji, jest świadkiem rewolucji rosyjskiej. Przebywa w Rosji aż do wstąpienia do władzy Brzeskiego. Po powrocie do Francji powierzono mu dowództwo 11 korpusu po zwycięstwie Niemców nad Aisnę. Zatrucie gazami niemieckimi zmusza do wycofania się z szeregów aż do rozegrania.

Jako znawca spraw wschodnich w styczniu 1919 r. bierze udział w misji aljankiej, wysłanej do Polski. Po powrocie otrzymał dowództwo 12 korpusu. W październiku 1919 r. mianowany został prezesem komisji wojskowej aljankiej, która pilnowała ewakuacji krajów Nadbałtyckich przez wojska niemieckie. Wywodzi się znakomicie z tego zadania. W styczniu 1920 r. otrzymał dowództwo 19 korpusu.

Naród żąda Wilna.

Naród nie zgadza się na żadne pobicie: tam, gdzie ziemia jest czysto polska. Naród jest wzięty jeno-
ralowi Żeligowskiemu.

WARSZAWA 11-10 (PAT) Gazeta Poranna pisze: Wczoraj przed południem odbył się olbrzymi wiec, zwołany przez komitet zjednoczenia kresów wschodnich z Rzeczypospolitą Polską, który zebrał kilkusetosobny tłum. Z entuzjazmem i jednomyślnie przyjęto następujące rezolucje. 1) Zebrani wyrażają głęboką radość na wieść o zajęciu Wilna przez oddziały gen. Żeligowskiego 2) stwierdzają, że powszechnym jednoznacznym przekonaniem i wolą niezłomną całego narodu polskiego jest, że ziemia wscho-

dnia, których ludność jest w większości polską lub do Polski ciąży z Wilnem, jako głównym ośrodkiem stanowią nierozdzielną część składową narodowego terytorium Polski, o której przynależności do państwa polskiego żadnej dyskusji z nikim Rzeczypospolita podejmować nie może. 3) Wzywają Sejm, aby nie dopuścił do nieodpowiedzialnych poczynań zmierzających do tworzenia w tej dzielnicy Polski odrębnego organizmu państwowego, ale nakazał władzom wykonawczym uszanowanie niewątpliwych praw

Polski do Wilna i niewątpliwiej woli ludności kresowej przez niezłomne włączenie do państwa dziennej wschodniej, rozciągnięcie nad nią normalnej administracji wojewódzkiej i wprowadzenie do niej uzupełniających wyborów do Sejmu ustawodawczego. 4) Pełniąca wszelkie knowania skierowane do przeszkodzenia bezpośredniemu zjednoczeniu z Polską dzielnicy wschodniej a zwłaszcza Wilna jako zbrodni najżywczej interesów narodu.

W Wilnie utworzył się tymczasowy rząd Polski.

(Od własnego korespondenta).

GRODNO 11-10 Mówią tu, że w Wilnie zawiązał się rząd polski dla Wilna i okolic. Rząd ten ma wnieść żądanie aby rząd stołeczny, jak najszybciej zajął się sprawą Wilna i zawiadomił o tem rządu zainteresowane. W motywach przyspieszenia zajęcia Wilna, któreby i tak niezawodnie było przyznane Polakom, jest ważny ten motyw, że litwini niesłychanie surowo obchodzili się z polakami, wymierzając bezuzasadnione ciężkie kary.

WARSZAWA 11-10 (PAT) Dziś dnia 11 b.m. nadeszła do Warszawy, następująca radiodepesza: Do rządu Rzeczypospolitej polskiej. Dnia 8 października r.b. wojska składające się z mieszkańców ziem, przeznaczonych rządowi kowieńskiemu na podstawie umowy litewsko-bolszewickiej z dnia 12 lipca 29 roku, przekroczyły linię bojową armii polskiej. Naczelne dowództwo nad wojskami temi objął gen. Żeligowski. Władze cywilne sprawuje w porozumieniu z gen. Żeligowskim tymczasowa komisja rządząca Litwy środkowej

złożona z czynników miejscowych kierunków politycznych i społecznych. Ziemię, stanowiącą Litwę środkową a przyznane rządowi kowieńskiemu w myśl umowy z 12 lipca, zostały wbrew woli mieszkańców, oddane temu rządowi przez Rosję sowiecką. Ziemię tę są zamieszkałe w przeważającej większości przez ludność polską i ogniskują się wokół polskiego Wilna. Od 2 lat pod sztandarami Rzeczypospolitej polskiej tysiące ochotników tych ziem prowadziło walkę o ich wolność z najeźdźcą rosyjskim. Walcząc w szeregach armii polskiej, byli oni przekonani, że bronią jednocześnie swych własnych zagrod rodzinnych i swego ojczystego Wilna. Dziś jednak Polska, skrepiowana układami, zawartymi z koalicją mocarstw zachodnich, nie może wypełnić zobowiązań, przyjętych w odezwie Józefa Piłsudskiego z dnia 21 kwietnia 1919 r. Nie chce pozostać pod narzuconą im bezprawnie władzą rządu kowieńskiego współdziałającego z Rosją sowiecką, żołnierze tych ziem na rozkaz gen. Żeligowskiego przekroczyli pomienioną wyżej linię bojową, wracając do swego rodzinnego kraju jako prawi gospodarze. Kraków ten nie oznacza chyba prowadzenia wojny z Litwinami, a z sąsiadów, a zdąża jedynie do rozwiązania losów kraju zgodnie z wolą ludności. Powiadają

o powyższym rząd Rzeczypospolitej polskiej, tymczasowa Komisja rządząca Litwy środkowej prosi rząd Rzeczypospolitej o uznanie i respektowanie władz, de legowanych przez komisję na teren Litwy środkowej części jej obsadzonych przez wojska polskie. Prosi również o ... (w tem miejscu depesza skrócona) tymczasowa Komisja rządząca uła głęboko, że Rzeczypospolita polska poprze skutecznie sprawę samookreślenia ludności Litwy środkowej i pomoże przełamać trudności na drodze sprawiedliwego rozwiązania tej sprawy. Tymczasowa Komisja rządząca nie wątpi również, że w imię braterstwa broni wojska polskie, pozostające na obecnych swych terenach operacyjnych, tem samem nie odsłonią naszych wschodnich granic. Tymczasowa Komisja rządząca Litwy środkowej proponuje rządowi Rzeczypospolitej polskiej wskazanie czasu miejsca spotkania się pełnomocnych delegatów obu stron w celu szczegółowego omówienia powyższych spraw. Dnia 9 października 20 roku, Lucjan Żeligowski generał i dowódca. Za tymczasową Komisję rządzącą Litwy środkowej: Witold Abramowicz, Leon Bobicki, Mieczysław Engel, Teofil Szopa, Aleksander Gąszold.

Koncentracja wojsk bolszewickich na Podolu.

WARSZAWA 11-10 (PAT) Patrole litewskie, nie zważając na rozejm, kilkakrotnie przekraczały linię demarkacyjną. Do naszych oddziałów przychodził ludność ze strony litewskiej z prośbą o obronę przed rabunkami grasujących band litewsko-bolszewickich.

Przy zajęciu Kojdanowa wzięliśmy 100 jeńców 27 dywizji sowieckiej. Na południowym froncie daje się zauważyć większą koncentrację sił bolszewickich w okolicach Żmerynki z widocznym zamiarem ruszenia się na

armję ukraińską z chwilą nastania rozejmu na froncie polskim.

Sztab generalny.

(Od wł. koresp.)

GRODNO 11-X Deszły tu dziś w południe wieści że do odległego o 35 wiorst od Mińska Kojdanowa weszły wojska zwycięskiej armii polskiej.

Dochodzą wieści, że bolszewicy ewakuują Mińsk i cofają się za Berezynę.

Młodzież wileńska chce wstąpić do armii.

(Od wł. koresp.)

GRODNO 11-10 Dochodzą tu wieści z Wilna, że w mieście za, anawala olbrzymia radość z powodu powrotu wojsk polskich. Do Wilna ze wszystkich stron ma napływać delegacja ludności: prosić, aby Polska jak najszybciej zabrała Wilno czynne i uwolniła kraj od lord bolszewickich. Dla wojska sygną się składki. Wiele młodzieży z Wileńszczyzny i Białejzi zapisuje się w szeregi Żeligowskiego armja w krótkim cz sie może urosnąć do poważnych rozmiarów.

DYMISJA MIN. BARTLA

Przedwczoraj minister kolei Bartel wystosował do prezydenta Witos list, w którym pisze, że do gabinetu Skulskiego wstąpił z myślą że porzuci pracę naukową jedynie na czas wojny. Wobec podpisania preliminarza pokojowego p. Bartel prosi o zwolnienie z obowiązku ministra kolei Prezydent Witos, jak slychać, do prośby tej przychylić się nie chce.

PAN POSEŁ W. KURACH

Zarząd główny związku ziemian nadesłał nam dwa protokoły urzędowe zeznań gospodarzy ze wsi Sulbiny Dolne w pow. Garwolińskim, z których wynika, że po-

seł na Sejm ustawodawczy z tejże wsi, Walery Kurach, w dn. 13 i 14 sierpnia, podczas grabieży drzewa opałowe z Grabowej Góry i Krogulca, jeden z pierwszych własnymi końmi zwoził dla siebie to drzewo. Następnie wypożyczył konie sąsiadowi swemu dla wywożenia grabionego drzewa.

KONFERENCJA DELEGACJI CZESKIEJ Z MIN. SAPIEHĄ.

Delegacja czeska, która przybyła do Warszawy, konferowała z min. Sapihą. Odbyło się przyjęcie w lokalu poselstwa czeskiego, na którym byli obecni przedstawiciele polskiego rządu.

Dar Polaków amerykańskich.

WARSZAWA 11-10 (PAT) Na ręce marszałka Sejmu wpłynęło od konsula polskiego z Winnipeg Waleriana Bułowskiego m. rek 196,710 suma ta została zebrana w drodze składek i przeznaczona na rzecz głodnych.

Z min. skarbu.

WARSZAWA 11-10 (PAT) Urząd pożyczek państwowych niniejszem podaje do wiadomości, że sumy, ułożone w długoterminowe pożyczce Odrędnienia, będą zaliczone całkowicie na poczet pożyczki przymusowej

bez względu na to, czy są w posiadaniu właścicieli czy też złombardowane w GKRP lub w instytucjach finansowych.

DASZYŃSKI W KRAKOWIE.

WARSZAWA 11-10 Minister Daszyński przybył wczoraj do Krakowa i złożył jako b. poseł do sejmu na zebraniu ludowem sprawozdanie; m. i. podkreślił, że Polska wywalczyła sobie obecnie możliwość rozwoju; poruszył także wrogię stanowisko Litwy.

ROSJA A WŁOCHY.

RZYM 11-10 (PAT) Rząd sowiecki wypowiedział układ zawarty z Włochami w sprawie dostawy zboża, ponieważ rząd sowiecki sam potrzebuje zboża dla zaprowadzenia swojej armii.

ANGLJA A SOWIETY.

LONDYN 11-10 (PAT) W odpowiedzi na notę Czerwina zaprotestował Curson jakoby Anglja w zakresie swej polityki względem Polski i Węgier nie dotrzymała zobowiązań. Curson protestuje przeciwko znaczeniu się nad angielskimi jeńcami i przeciw propagandzie sowieckiej w Anglii oraz na wschodzie; oświadcza, że stosunki te muszą ustać o ile rokowania handlowe mają stać się możliwe. Jeżeli okręty wojenne bolszewickie pokażą się na morzu Czarnym albo na Bałtyku, będą zaatakowane.

Prasa francuska przeciwko burmistrzowi Gdańsk.

Przybycie do Paryża burmistrza Gdańska Sahma jako przewodniczącego delegacji gdańskiej prasa paryska nazywa wielkim skandalem, którego nie można ścierpieć. Jeżeli Polska ustępując wstawianictwu Anglii wykreśliła Sahmę z listy winowajców wojennych, to rząd francuski obowiązany jest mimo to wobec Polski, aby Sahma nie przyjął u siebie jako przedstawiciela Gdańska. Sahm jest notorycznym agentem rządu pruskiego, przedstawicielem wojującego pangermanizmu.

Gazeta dla Biura potrzebny zaraz.

Zgłaszać się w biurze Resursy Rzemieślniczej. Kilińskiego, 117 od godz. 1 do 2 w południe 3200-1

KONFERENCJA FINANSOWA.

Ador w sprawozdaniu, przedstawionem konferencji finansowej, przedłożył całokształt długów państw europejskich, które brały udział w wojnie światowej. Długi te wynoszą według dzisiejszego kursu 155 miliardów dolarów. Długi tych państw wynosiły w r. 1913 tylko 17 miliardów dolarów.

Rezultatem konferencji brukselskiej będzie odbycie konferencji w Londynie. Zajmie się ona sprawą udzielenia kredytu państwom Europy.

CHĘĆ SAMOBÓJSTWA NASTĘPCY TRONU TUR.

„Associated Press” donosi, że przypuszczalny następca tronu, Abdul Medzi usiłował popełnić samobójstwo. Miał on wypić własnie flakonik jakiejś trucizny, gdy jeden ze służących wytrącił mu z rąk flakonik, który rozbił się na posadzce.

Tę próbę samobójstwa tłumaczą rozpaczą Abdul Medzida, spowodowaną obecnym położeniem jego kraju.

42 ZABITYCH I 100 RANNYCH.

PARYŻ. 11. 10. (PAT) Liczba ofiar katastrofy kolejowej w pobliżu stacji Houille, wedle ostatnich obliczeń wynosi 42 zabitych i około 100 rannych.

PARYŻ. 11. 10. (PAT) Nowy wypadek zderzenia się pociągu miała miejsce na sacji Asnger koło Paryża. Dotychczas naliczono 30 rannych. Millerand i Legues zwiadili dziś rano miejsce katastrofy w Houilles.

WZBURZENIE W IRLANDJI.

PARYŻ. 11. 10. (PAT) „Journal” dowiaduje się z Corku, że żołnierze wzburzeni wskutek zabicia jednego z ich towarzyszy usiłowali podpalić ratusz.

KRONIKA

— Odezwa łódzkiego komitetu plebiscytowego.

Krytyczny moment dziejowy, walka z bolszewikami, sięgającym po Warszawę, odsunęły na plan drugi sprawę Górnego Śląska—sprawę, od której pomyślnego dla nas załatwienia zależy przyszły byt materialny Polski i Jej poga państwową.

Jakie znaczenie posiada dla Ojczyzny nasza zdobycie Górnego Śląska, nie potrzeba zwracać się do nikomu tłumaczyć. Nie potrzeba również wskazywać na to, iż zaniechanie walki o przyszłość Górnoślązaków byłoby nad wyraz karygodne i mogłoby w okrutny sposób zemścić się na nas samych!

Spełnijmy i ten obowiązek obywatelski względem Ojczyzny i Górnego Śląska. Nie dajmy ziemi tej i jej pracowitego ludu polskiego na pastwę zachłanności krzyżackiej.

Wrogom milionami rzuca na agitację przedplebiscytową. I nam na tę agitację potrzeba pieczędzi.

Składajcie je w Komitecie Plebiscytowym Okręgu Łódzkiego (Przejazd 4) oraz w redakcjach pism miejscowych.

Walka jeszcze nie skończona.— Pomnijcie o tem, Redacy!

Komitet Plebiscytowy Okręgu Łódzkiego.

— CENA BURAKÓW CUKROWYCH NA KAMPANIE 1920—21.

Dnia 2 b m odbyła się w ministerstwie rolnictwa narada międzyministerjalna z udziałem przedstawicieli plantatorów buraków cukrowych i cukrowni dla ostatecznego oznaczenia cen na buraki cukrowe, obowiązujących na kampanię 1920—21.

Na konferencji tej postanowiono:

Zasadnicza cena za 100 kg. buraków cukrowych loco cukrowni, odstawianych przed ukończeniem cukrowej fabrykacji w kampanii 1920—21 będzie wynosiła na całym obszarze Polski 100 mk. Nadto wypłaca się premję za odstawięne każde 100 kg. buraków cukrowych plantatorem na lewym brzegu Wisły w b. Kongresówce i w b. zaborze pruskim po 10 mk; na prawym zaś brzegu Wisły w b. Kongresówce i w b. Galicji po 40 mk. Premję tę stają się płatne dopiero po ukończeniu odstawy buraków. Plantatorzy, którzy bez zezwolenia władz skarbowych użyją części swoich buraków cukrowych na inne cele, a nie na wyrób cukru lub rozmyślnie nie odstawiają całkowitej swej produkcji do cukrowni przed ukończeniem fabrykacji surowej, tracą całkowicie prawo do premji.

— Jeszcze jeden hakatysta.

CH. Dykman właściciel cegielni posiada dotąd niemieckie kwity i beczelnie obdarza nimi ludność.

Po co je wogóle drukował?

Kwit brzmi

Herr in...

Wir übersandten Ihnen durch Fuhrman... Stück. Ziegel worüber Sie beifolgenden Empfang. Schein quittiren vollen.

CH. Dykman.

Co na to pan Rozenblat powie?

— Opodatkowanie spadków i darowizn.

Ministerjum skarbu wydało przepisy o opodatkowaniu spadków i darowizn na obszarze b. zaboru rosyjskiego z dn. 2 czerwca 1920 r. wraz z rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 22 lipca 1920 r., zawierającym przepisy wykonawcze w powyższym przedmiocie, oraz instrukcje o sposobie zeznania majątku spadkowego. Przepisy te są do nabycia w administracji Dziennika Urzędowego ministerjum skarbu. Leszno 5. Cena 20 mk.

— Monopol spirytusowy.

Termin umowy o monopolu spirytusowym zawartej przez rząd z obecnym konsorcjum upłynął z dn. 1 października. Ministerstwo skarbu nie rozpisało dotychczas nowego konkursu. Dochód ze spirytusu przynosi skarbowi około 200 milionów mk., co nie przeszkadza, że jest również złotem jabłkiem dla sprzedawców. Sądzymy, że w drodze rozpisania konkursu, skarbu łatwo może dochód swój podnieść, aby uniknąć zarzutu zaniedbania przez M.n. skarbu swych obowiązków.

— O ukrytą manufakturę.

Grono zainteresowanych właścicieli sklepów z manufakturą wysłało do ministerjum handlu memoriał, w którym piszą, że finansowanie handlu i obrotów towarowych przez banki w postaci terminowego lub sezonowego lombardowania towarów, odgrywa teraz w handlu rolę pierwszorzędą. Przy obecnej bowiem drożyznie towarów kupiec hurtowny nie mógłby prowadzić interesu swego w należyty sposób, gdyby z jednej strony nie miał możliwości zastawiania towarów w banku w celu uruchomienia kapitału w wypadku zakupu większej ilości tego towaru od potrzebnej w danym momencie na rynku, lub też gdy to jest tylko towar sezonowy.

Towary zastawione w banku, podlegają ścisłemu i dokładnemu zapisaniu w księgach składowych banku, przyczem kalkulacja towarowa jest stale komunikowana w Urzędzie walki z lichwą i w innych organach władzy, stosownie do obowiązujących przepisów. Obecnie jednak kupcy napotykać na trudności przy odbieraniu towarów lombardowanych z banków. Nawet już uwolnione z rekwizycji towary, zostają zatrzymane na czas dłuższy przez Urząd walki z lichwą. Kupcy tedy twierdzą, że oni ponoszą przez to ogromne straty i proszą ministra handlu o usunięcie tych przeszkód.

— Handel sacharyną.

Ministerjum skarbu opracowało regulamin nadawania koncesji na handel sacharyną. Wyrób tejże, jak przywóz jej z zagranicy i handel na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej jest zasadniczo zakazany. Na wyjątki może zezwalać tylko ministerjum. Do udzielenia koncesji na drobny sprzedaż sacharyny upoważnione są izby skarbowe, na hurtową zaś samo ministerjum. Drobna sprzedaż może być tylko tam urządzona, gdzie zachodzi niezbędna potrzeba tego. Koncesja przypada co najmniej na 10,000 mieszkańców, po wsiach zaś—na 5,000. Koncesje nie mogą być wydzierżawione, ani odstępowane. Pierwszeństwo w otrzymaniu koncesji mają niezmężni inwalidzi wojskowi, oraz ubogie wdowy i sieroty po poległych żołnierzach, lub po funkcjonariuszach państwowych. W braku takich kandydatów koncesje wydawane są kooperatywom, a gdy niema kooperatyw na miejscu, wydaje się ją składom aptecznym. Drobny sprzedawca ma prawo tylko do zarobku w wysokości 10 prc. ceny sprzedaży.

— Walka ze szkarlatyną.

Na ostatniem posiedzeniu delegacji wydziału zdrowia publicznego zarządu miasta poruszona została sprawa szerzenia się w mieście szkarlatyny w poszczególnych okęgach. Uchwa-

lono wybrać komisję, któraby wspólnie z wydziałem zdrowia publicznego zbadała sprawę szkarlatyny i skryalizowała wnioski. Jednocześnie postanowiono zwrócić się do wydziału szpitalnictwa o powiększenie ilości miejsc w szpitalach dla szkarlatyny i o dłuższe przetrzymywanie chorych do ich zupełnego wyzdrowienia.

Walka ze szkarlatyną powinna zwrócić uwagę na Łóź i na cyfry, które wykazują, jak straszna ta choroba czyni spustoszenia w naszym mieście.

— POD KOŁAMI ŚMIERCI.

Dzisiaj rano w fabryce Ake. Tow. Niciarni Wd. dzewskiej został przejechany przez wagon kolejki fabrycznej, w podwórzu Pończala Wawrzyniec lat 62, zam. przy ul. Niciarnianej 3, stały robotnik tejże fabryki, który wraz z innymi robotnikami przepychając wagon dostał się pod przednie koło, które przecięło go na połowę przez środek brzucha. Śmierć nastąpiła natychmiast. Przy zwłokach wystawiono posterunek policyjny.

— Koncert w Klubie Oficerskim.

Staraniem Referatu Kult. Oświat. przy D-wie Miasta odbędzie się koncert i zabawa taneczna dla oficerów, ich rodzin i wprowadzonych gości w Klubie Oficerskim. Ul. Zielona Nr. 20 w środę dnia 13—10 20 r. o godz. 20.30. min.

Wejście dla oficerów i urzędników wojsk. bezpłatne, dla wprowadzonych gości 5 mk. Będą również sprzedawane programy na cele Uniwersytetu Żołnierskiego.

Komunikaty.

Srebrne weselo.

W sobotę wieczorem wśród liczego grona rodziny i znajomych odbyła się uroczystość srebrnego wesela w kościele św. Krzyża. Parze młodzi p. Zofji i Piotrowi małżonków Federów pobłogosławił na dalszą drogę życia ks. prałat Karol Szmidel.

Państwu Federom składają, rodzina wszyscy znajomi życzenia na dalszą drogę życia, aby Bóg pozwolił im doczekać złotych godów.

Szczęść Bożel

3191.

Po nabożeństwie na intencję 60-letniego jubileuszu istnienia Cechu Koszykarskiego, zostało zwołane zebranie w domu starszego majstra Cechu S. Nowaka, na którym złożyli członkowie tegoż Cechu i ich żony, na ciepłą odzież dla żołnierza na froncie Mk. 520.

3154

Zawiadomienie.

Polskie Towarzystwo współdzielcze Handlu skórą przy Cechu Majstrów Szewskich w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 93, przypomina niniejszym pp. udziałowcom jak i członkom Cechu, ażeby w myśl uchwały ogólnego zebrania z dn. 29 9 1920 r. przystąpili do nabywania udziałów na powiększenie istniejącego już handlu skórą przy Cechu Majstrów Szewskich.

Termin przyjmowania udziałów kończy się 18 października.

Z poważaniem

3171.

ZARZĄD.

„Scala”

Program niedzielny teatru artystycznego należał do najlepszych w tym sezonie. Wykwintny konferansjer oraz piosenkarz p. Ign. Wiśniewski czarował publiczność swym występem. Dużo werwy i humoru wnosiła swymi piosenkami p. Lola Patróni i p. L. Bonczka doskonale śpiewała piękny wiersz w rodzaju skargi „Zawada małżeńska”. Tancerka Winiarska wykonała najnowszy taniec angielski. P. Redenowie z iliputem A. Kamińskim byli w tani entuzjastycznie przez publiczność w jedno aktówce „Zwarżany Janek”, sketch oryginalnie odgrywający pp. Z. J. Ciesielscy taniec „Matchiche”. Całość była pełna smaku i prawdziwie artystyczna. Od dziś program zupełnie nowy. Zapowiada się nader ciekawie. Sketch „Gniazdo apasów”, w którym przyjmie udział cały zespół teatru artystycznego.

Teatr „Scala”

Cegielniana 18.

Dziś 12-go 8,30 wiecz. oraz 13 i 14 października
Premjera! Program № 5
Pożegnalny program: artystów pierwszego zespołu!

Tylko 3 dni!

Na pożegnanie dodaje się na pamiątkę tekst ulubionej piosenki „ŻOŁNIERZYKI” śpiewany przez
Lolę Patroni

Najbogatszy, najweselszy, najładniejszy z widzianych dotychczas programów.

16 produkcji Lola Patroni, Z. Bonecka, Winiarska, Zaleska, Redenowicz, liliput Kamiński,
solowych wykonają — Bodo, Ciesielscy, Bazyni i inni. —

Gniazdo apaszków

Wielki sketch baletowy i śpiewny z udziałem całk. zespołu artystek i artystów baletu.

Kasa otwarta od 11 — 2 i od 4 po poł.

UWAGA: Od 15-go b. m. gościnne występy teatru artystyczno — literackiego.

3193 „BAGATELA” pod dyrekcją p. Tarłowskiego, Pierwszorzędne siły art. Szczegóły jutro,

Piotrkowska 72.

„Grand Kino”

Piotrkowska 72.

Dziś premjera! Po raz 1-szy w Łodzi

Dla dzieci i młodzieży dozwolone!

„W PUŁAPCE”

DRAMAT W 5-cię CZ. II EPIZOD

serji „Nowa misja JUDEX A

ZE ZNAKOMITYM

René CRÉSPE

ULUBIENEC ŁODZI W ROLI GŁÓWNEJ

Początek o godz. 5 pp. w sobotę i niedzielę o godz. 3 pp.

Obraz Agencji kinematograficznej „CORSO” w Warszawie

OWOCE

połączają sklepy

Warszawskiego Ziemiańskiego

Tow. Kleczarskiego,

Al. Kościuszki 29.

Sprzedaż hurtowa od 10 funtów.

„Kino-Resursa”

Kilińskiego 117.

Program do dnia 18 października r.b.

„Najukochańsza żona HARADZY”

Romans Indyjski w 6 cz. słynnej duńskiej wytwórni „Nordisk” w Kopenhadze.

200 marek ! Kupuję nagrody

ten, kto przyprowadzi, lub wskarże, gdzie się znajduje Piesek, Szczur, suczka, biała, ogon krótki, przy ogonku czarna łatka, uszy czarne, pod ślupkami podpalana, 4-ro miesięczna, proszę odprowadzić, ulica Pańska № 67 m. 2.
3196 I. Stoneczki

Jest do sprzedania

- 1) Stodło kompletne z uzdą
- 2) Korzuch długi. 3) Mandolina. 4) Trompka i nuty.
- 5) Guma do roweru.

Zgłoszenia przy ul. Wólczyńskiej 112 m. 7 front.

3198-1

biżuterję, brylanty, złoto srebro platynę zegarki, płacę ceny najwyższe
Sienkiewicza 20 m. 18
part., ost. wejście. 3194-6

essel Apolonja Senatorska 18
zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 10603-5

Leśniczak Szczepan zagubił 10 gitymację chlebową na 6 osoby, oraz kwit na pół korca kartofli Zarzewska 59.

TROCADERO
SKATING RING



Wrotnisko TROCADERO

(SKATING RING)

Otwarte codziennie o godz. 8 wieczorem.

W soboty i święta o godz. 4 po południu.

Orkiestra Straży Ogn. Poznańskiego

We wtorki i czwartki tylko dla Wytwórni Publiczności.

UL. KONSTANTYŃSKA № 16

DO SAMOCHODÓW

opony, kieszki, gumy masywne
dostarcza
po najniższych cenach

A-B-C

Spółka samochodowa z ogr. odp. Warszawa, Sto-Krzyżka 27, telefon 106-52. Adres telegr. „Abceanta” Warszawa.

Wylączne zastępstwo na Polskę opon, kieszek oraz gum masywnych marki „REITHOFFER”.

Firmie samochodowej asortymentem agentury podlegającej państwu

Proble ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupię meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Wólczańska 43 m. 6, Chrzanowicz. 7575-00

A.A.A. Kupię meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe. Płacę najlepiej, Benedykta 28 m. 13, parter Łazynek. p n w 10461-13

A.A. Meble różne, pojedyncze, oraz całkowite urządzenia pokoi posiada na składzie. Skład mebli, Piotrkowska 69 i 7. Przyjmujemy obstalunki. 10500-5

A.A. Radzę kupować lokciowe droższe. Korzystajcie z okazji. Raszki białych tow., surówka, feline barchany wełna, szewiory, korty, bostony welur na suknie, nbrania, kostjomy, płaszcz bielizna, pościel, satynka, podszewka. Taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnym. Kiłbiskiego 40 (Widzewska) front, II p. m 10, 10215-6

A.A. Meble różne, dębowe, sprędam tanio Sienkiewicza 59, m. 21, oficyjna II wejście I p. na prawo, 2 10457-2

A.M. Meble, łóżka, szafy, otomany, umywalnie, garnitur salony, lustro biurko, szafkowy zegar, tanio, sprzedam, Piotrkowska 225-3 10457-2

Kupię sklep z eleganckim urządzeniem. Wiadomość Rynek Balucki 3-31. n w 2 0541-1

Who chce kupić, sprzedać, dom, wille, majątek ziemski itp., niech się zgłosi, Dom Komisowy Taszycki Piotrkowska 90. Rejestracja bezpłatna. 10356-22

Sprzedam domy. Wiadomość Al. Kościuszki 16 Wozniak. 10536-2

Sklep spożywczy z powodu zmiany interesu do sprzedania. Rzgowska 73. 10566-5

Sprzedaż i kupuje psów, różnych ras. Andrzejka 40, m. 13, Jeske. 10463-2

Sprzedam łóżko żelazne, nikielowane z materacami i maszyną do szycia „Singer” ręczną. Nawrot 23, m. 29 od 2-2 i od 7 w. 10590-1

Do sprzedania Dynamo maszyna 8,5 kilowa za ta 120 volt prądu stałego. Oferty w „Rozwoju” pod „Dynamo”. 10562-2

Mam domy, wille, fabryki ziemie i hotel w Poznaniu, od 100 tys do 10 milionów mk. Wiadomość: Piotrkowska 284-51 oficyjna, bez pośrednictwa. 10540-1

Sprzedam maszynę damską „Singer”, mało używaną, tudzież palta: Nawrot 11 m. 16, od 1 i pół do 4. 10609-1

Do sprzedania domy od 260 tys. do miliona St. Zarzeńska 5 m. 15. II p. front w c s 10568-3

Papuga szara, gadająca jest sprzedania, Składowa 26. w c s 10583-5

Na cmentarzu katolickim do sprzedania okazynie i tanio ogrodzenie z kamienia i kraty żelaznej na duży grób. Wiadomość: Ul. Gdańska (Długa) 63, u stróża, w c 10574-2

Sklep do sprzedania dobrze prosperujący z powodu zmiany. Gubernatorska 11. 10591-3

Sklep kolonialno-spożywczy z powodu objęcia posady do sprzedania, Ul. Leszno 53. 10595-4

Sklep spożywczy lub urządzenie sprzedam. Słowiańska 15. 10591-3

Łóżka 2 z materacami Zachodnia 39 Benke. 10608-2

Sprzedam sklep spożywczy ul. Płocka 1. 10606-2

Kupię dom morowany konieczny z ogrodem, składający się z paru mieszkań w dobrym stanie, front ulicy może być na przedmieściu (jak najbliższe miastu) proszę podać warunki i cenę kupna bez pośrednictwa faktorów paskarzy oferty sub kupno domu w Rozwoju. 10576-1

Maszyna do sprzedania „Singer” Zagajnikowa 81 m. 11 10603-4

Fortepian i pianole (automat samograjacy na fortepianie) sprzedam. Wólczańska 79, m. 15. 3

Sklep do sprzedania Wólczańska 149. 20449-3

Sklep spożywczy z solidnym urządzeniem sprzedam Zakątna 65 3

Różne

Aptekarska uczennica chrześcijańska 4 lata praktyki (bez praw) poszukuje kandydacji na prowincji. Oferty w „Rozwoju” pod „Uczennica”. 10407-2

Autor prac polskich i łacińskich, doświadczony korepetytor, udziela lekcji w zakresie klas 8 i przygotowani na maturę. Metoda łatwa i celowa. Specjalność: polski, łacina, i matematyka. (z glom. anal.) Zielona 42, m. 30, od 12-1. w c 10572-2

Przybiłkował się młody pies wilczej rasy. Andrzejka 40, m. 13, Jeske. 10564-5

Młoda nauczycielka poszukuje pokoju umebelowanego przy rodzinie inteligentnej, chętnie z utrzymaniem i w okolicy Górno Rynek, lub śródmieście. Oferty w „Rozwoju” sub „S. N.” 10564-2

Potrzebny chłopiec do praktyki. Piotrkowska 44, zakład stolarski. w c n 10588-3

Kapeluszy pracownia, firma „Wanda” Sienkiewicza 67, przyjmuje obstalunki z materiałów własnych powierzonych, oraz wszelkie przeróbki. Robota akurata. Cena przystępna. w c 10369-2

Wrembiakowi Antoniemu, Srebrzyńska 41, skradziono paszport rosyjski, bilet kolejowy, oraz przepuszkę na przewóz chleba i maki, wyd. z Starostwa Sieradzkiego. 10575-3

Potrzebny chłopiec do pomocy w piekarni, cukiernia, Dziełna 8. 10477-3

Skradziono portmonek Marii Krupinśkiej i karty chlebowe na trzy osoby z okresem 25 i 26. Nowo-Sikawska 11. 10578-1

Około 17-18 b. m. wyjeżdżam do Belgii mogę załatwić interesy handlowe. Zgłoszenia: Wólczańska 53, fabryka wyrobów tkackich, T. Gryglewicz. 10583-3

Jadąc koleją z Pabjanic do Łodzi, zagubiono portfel i 880 mk. Łaskawy znalazca, raczy oddać za wynagrodzeniem, Aleksandrowska 35, Borezyk. 10593-1

Potrzebny chłopiec z ładnym charakterem pisma do biura i na posyłki. Piśmienne zgłoszenia ul. św. Benedykta 83. w c n 10597-3

Józef Płociennik poszukuje brata Michała Płociennika rannego pod Łodzią w 1914, który leżał w szpitalu wojskowym przy ul. Rozwadowskiej 7 w auli I-szej i prawdopodobnie został wywieziony przez Niemców do Prus. Ktoś coś wiedział o nim aprasza się o udzielenie wiadomości do adresem: Ziemia Radomska, powiat Opoczno gm. Krzconów wieś Wygnanów Józef Płociennik, syn Józefa. 10598-3

Wapral 4-aj komp. telefon. K szkolnej Mauch Ryszard dnia 10. X 20 r. wieczorem przy kasie teatru Polskiego zagubił portfel skórzany z wojskową legitymacją, 1280 mk. w gotówce i inne osobiste dowody Łaskawy znalazca zechce za nagrodą oddać w red. „Rozwoju”. 10599-1

Inteligentna pani lat 27 z posagiem i na odpowiedniej posadzie z powodu braku znajomości pragnie zapoznać się z inteligentnym o milej powierzchowności kawalerem lub bezdzietnym wdowcem. Rzecz traktuje serio. Łaskawe oferty z fotografiami składać w adm. „Rozwoju” pod „M. M.”. 10600-1

Potrzebna uczciwa kobieta do gospodarstwa Zgłaszać się do składu win. Piotrkowska 101. 10601-3

Młody zdolny ślusarz znający wszelką robotę poszukuje zajęcia. Ul. Boryza 24, Białuty, Gibczyński. 10607-3

A.210 marek reszta korcika na spodniczkę. Resztki na ubiory, palta, damskie, męskie, dziecięce, laneli, barchany, płócienka, chłostki najtaniej sprzedaje Srebrnik, Piotrkowska 34 II p. front. w c 9497-32

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje. Piotrkowska 199 co 2 d. 10374-17

Poszukuje posady kancelistki, maszynistki w miejscu ewentualnie na wyjazd. Oferty „A. B.” do „Rozwoju”. w c n 10343-1

Inteligentna osoba w średnim wieku znająca się na wiejskim gospodarstwie, poszukuje posady gospodyni, osoby samotnej lub u skądza może być na miejscu lub na wyjazd. Oferty do redakcji „Rozwoju” pod „A. Z.” n w 10459-1

Krawiec polski, nagrodzony dyplomem kroju Akademii Dresdeńskiej przyjmuje obstalunki ubiorów męskich i damskich okryć, zamówienia wykonywa ściśle w oznaczonym terminie. Ul. Zielona Nr. 20, A Gramens. n w s c 10516-3

Student Uniwersytetu Warszawskiego. (wojskowy) udziela korepetycji wiadomości: Pańska 39 m. 6. c n w 10454-2

Zęby sztuczne wprawie po cenach przystępnych, dentysta Piotrkowska 99. p n w c n 10461-3

Potrzebny służący samotny do koni. Brzezińska 36, Januszczyk. 10517-2

Młody człowiek wieku lat 33, poszukuje żony w wieku lat 24-30. Jestem w posiadaniu 200,000 marek. Pragnął bym że by przyszła żona była w posiadaniu pewnej też kwoty. Dyskrekcja zapewniona. Oferty z fotografią pod „101” w red. „Rozwoju”. 10522-1

Chcę przystąpić do spółki fabryki tkackiej z gotówką 500,000 mk. Oferty do „Rozwoju” pod „Spółka”. 10215-1

Paniaczka uczciwych rodziców, pragnie przyjąć praktykę w sklepie, najchętniej w rzemieślniczym. Oferty w „Rozwoju” pod „Skromne wymagania”. 10519-1

Powróciłam biuro otwarte w zwykłych godzinach. Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie Feliks Sękowski. Przejazd 14. 10514-1

Ubrania. Fransze wojenne od 750 do 900 mk. sukienne na zamówienie. Ubrania męskie od 1430 i wyżej, dziecięce od 200, palta chłopięce i panieńskie od 425, obuwie, kurtki, spodnie kożusze, kaletony, spodniczki damskie, towary lokciowe, najtaniej poleca chrześcijańska składnica towarów pod firmą: „Jarmark Łódzki” Piotrkowska 44, pierwsze p.

UWAGA. Ubrania na zamówienie wykonywa się z dobrych materiałów i po najnowszym kroju. 10366-4

Meble najtańsze źródło wyborny Sypialnie, łazienki, gabinety, kuchnie pojedyncze szafy biurka, stoły, łóżka, krzesła, oraz many i szelagi do spania, oraz materace poleca: Chrześcijańska Składnica mebli pod firmą „Jarmark Łódzki” Piotrkowska 44, I p. front. 10375-4

Poszukujemy francuza-ki, która mogłaby udzielać lekcji kompletnie, składającego się z 6-ciu pań. Oferty z podaniem warunków w „Rozwoju”, sub „Kompleto”. 10530-1

Potrzebny nocny stróż i robotnik do składu z dobrymi świadectwami. Zgłaszać się w firmie „Tower” ul. Wólczańska 18, od 9-10 3-4, albo 6-7 w. 10336-1

Młodzieniec inteligentny z 4-o klasowym wykształceniem, wolny d wojska, obeznany z biurowością, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Łaskawe oferty przyjmuje „Rozwoju” sub „Szczęście”. 10543-1

Poszukuje posady zdolny i praktyczny współpracownik kooperatywy, przyjmie posadę zarządzającego sklepem, ekspedienta lub o powiednia. Zgierz, Błotna 6. 10557-3

Stróż potrzebny. Zgierska 5, Apteka, róg Aleksandrowskiej. n c n 10532-3

Zagubione dokumenty

Kruszyński Konstanty zagubił paszport rosyjski wyd. w Łaskawie pow. Piotrkowski, patent na sprzedaż kramar. Rzgowska 33. 10551-

Sobczyk Kazimierz zagubił port niemiecki wydany w dzi. Staro Zarzeńska 31. 10557-

Miller Mojżesz Składowa zagubił kartę rejestracyjną w Łodzi. 10557-

Wudliński Walenty zagubił port niemiecki, wyd. w gm. biał. legitymację seryjską, podatki, świadectwa inżyniera gm. Rąbień wieś Opatów. 10551-

Hasman Marja zagubiła port niemiecki, wyd. w Ł. Wolborsku 16. 10552-

Bromowicz Bronisław Rudzka białnicka Piotrkowska wille Litke zagubił paszport i ski wyd. w Kowlu. 10521-

Zagubiona karta rejestracyjna J. Jakoba Sterufeld wyd. w dzi. 11518-

Zagubiono paszport niemiecki w Łodzi, oraz 244 mk. pł. dzy. Łaskawy znalazca, zwróci paszport pocztą poleconym: Przejazd 50 m. 118 sław Dąbrowski. 10549-

Zagubiona legitymacja, karta łopowa ważna do dnia 1 pada na imię Stefana Dąbskiego Przejazd 82. 10555-

Eliakim Tenenbaum zagubił szport niemiecki, wyd. w ul. 8-go Sierpnia 20. 10557-

Wilke Juliusz Lipowa 64 bil kartę naftową. 10561-

Marczewski Kazimierz zagubił paszport wyd. w Piotrk. i kartę rejestracyjną z 10 oraz metrykę urodzenia. 10570-

Edward Cytarżyński Nawroć zagubił paszport niemiecki w Łodzi. 10572-

Nowacka Adela zagubiła port niemiecki, wyd. w Łodzi ta 25. 19575-

Górnicka Jadwiga zagubiła czasowy dowód osobisty w Łodzi. 10579-

Andrzejewska Cecylia zagubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi Młynarska 33. 10580-

Dynek Antoni zagubił paszport niemiecki, wyd. w Łagiewnikach. 10581-

Lewy Jan zagubił bilet zwolnienia od wojska wyd. w Ł. 3 10587-

Janiak Magdalena zagubiła legitymację chlebową na 1 10587-

Zagubiono dowód osobisty akademicki, wyd. przez Uniwersytet Warszawski na Marij Paszczyńskiej, Łódźska 68. 10589-

Nowalska Władysława zagubiła legitymację chlebową z os. wraz z kartkami. 10590-

Zgierska Władysława zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 10592-

Zagubił paszport na imię M. Borezyk Aleksandrowska 10594-

Prustman Bolesław zagubił zbiórkę członkowską z kooperatywy urzędników państwowych. 10604-